

Biuletyn Informacyjny

Nr 19

20.08.1982r.

Nr 10

MIĘDZYZAKŁADOWY KOMITET KOORDYNACYJNY
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" CZĘSTOCHOWA

Opinie społeczna głęboko poruszyła tragedia do jakiej doszło w rodzinie Marianna Jurczyka przywódcy "Solidarności" w Szczecinie. W dalszym ciągu nie wiemy co naprawdę wydarzyło się na początku sierpnia w tym mieście. Jedno jest pewne, podczas pobytu syna i siostry Marianna Jurczyka doszło do spontanicznej manifestacji sympatii dla niego.

Oficjalna wersja wydarzeń podaje tylko dwa elementy: najpierw Dorota Jurczyk wypadła z 3-go piętra przez okno, a następnie jej śladem poszedł Adam Jurczyk. W czasie uroczystości żałobnej Marianna Jurczyk był wstrząśnięty i zakłopotany, zachowywał się jednak nawet w tak dramatycznej dla każdego człowieka sytuacji niezwykle godnie i dzielnie. Starając się opanować wzburzenie mieszkańców Szczecina. Nie dopuszczał do starcia matki z pilnującą go jak groźnego przestępcę obławą. W oficjalnych relacjach brak jednak elementu zasadniczego: dlaczego Dorota i Adam Jurczyk musieli umrzeć. Jakże były okoliczności owego zabójstwa samobójstwa? Czy dążyć się uniknąć tego rozpaczliwego czynu gwałtu ojciec i teść młodej pary Marianna Jurczyk znajdował się na wolności? Wyjaśnienia sprawy domaga się NSZZ "Solidarność" oraz Międzynarodowa Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych. Marianna Jurczyk - jak powiedziała

w swej mowie żałobnej - wrócił za kraty, samemu wznosił się do nieba.

Składamy Mu pogrążone z serca

kondolencje - członkowie NSZZ

"Solidarność" - Region Częstochowa

KOMUNIKAT Zgodnie z zaleceniem Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej informujemy, że Międzynakładowy Komitet Koordynacyjny NSZZ "Solidarność" Częstochowa postanowiła zorganizować w dniu 31 sierpnia obchody Dni Solidarności. /Szczegółowy program uroczystości podajemy na str. 4 /



W ROCZNICĘ SIERPNI '80

31 sierpnia mijają 2 lata od dnia, kiedy Międzynakładowy Komitet Strajkowy w Szczecinie Gdańskiej podpisał z przedstawicielami Rządu PRL porozumienie. Związane z nim nadziejemy się w grudniu.

31 sierpnia, w święto "Solidarności" zamierzamy się w grudniu. W dalszym ciągu zdecydowany jest walczyć o porozumienie.

W dniach 16-31 sierpnia obecność naszego Związku będzie szczególnie widoczna. Wyklujemy o wzmożenie akcji plakatowej i ulotkowej.

Wzywamy ogólnie Związku do zorganizowania 31 sierpnia 1982r. pokojowych manifestacji pod hasłami przywrócenia działalności NSZZ "Solidarność", uwolnienia internowanych, aresztowanych i zanych, zawarcia porozumienia narodowego. Wzywamy wszystkie do udziału w tych manifestacjach.

NSZZ "Solidarność"

WYWIAD Wobec twierdzenia częstochowskiej SB o likwidacji CDN-u informujemy, że Związek Zawodowy Pracowników i Pracowniczek przywrócił pracę w CDN-u.

W 38 rocznicę tragicznej Warszawy dla wiecznej pamięci

Czesław Miłosz

Z POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

Czekamy ciebie czerwona zarazo
 Byś wybaczyła nas od czarnej śmierci
 Byś kraj przedtem rozdarty na dwie części
 Była z powrotem - witalny z obrazem
 Czekamy na ciebie - nasz odwieczny wrogu
 Krwawy mordenco, tuma naszych braci
 Czekamy po to - nie żeby ci płacić
 Iść chlebem witać na sztuczonym progu
 Czekamy ciebie, ty potęgo wrogu
 Zbydlęcając o pol rękaw twych knutem
 Czekamy na to - byś gołota kutas
 Twego zalewu i nasek, poszumem i
 Żebyś ty wi dział nienawistny zbawco
 Jakiejś ci siłoci zyczymy w podzięco
 I jak bieżni zwiaskany ręce
 Pomocy pragnąc - podstępny cyrawco
 Żebyś ty wiedział, jak to strasznie boli
 Nas - dzieci wolnej Ojczyzny i świętej
 Skłwał w kajdany łaski twojej przeklętej
 Cuchnącej jarzmem wiekowej niewoli
 Żebyś ty wiedział dziadów naszych kacie
 Sybirskich więzień ponura legendo
 Jak twą dobroć kłnął tu wszyscy będą
 Czekamy ciebie - nie dla nas żołnierzy
 Dla naszych rannych - mamy ich tysiące
 I dzieci tu są i matka karmiąca
 I po piwaicach zaraza się szerzy
 Miesiąc już mija od powstania chwili
 A ty nas żudziś hask i dział swych żomotem
 Jak ciężko będzie, gdy przetrwamy potem
 Powiedzieć sobie, że znow z nas zakpili
 A ty ciągle zwlekasz i zwlekasz
 Szciesz, żebyśmy legli tu wszyscy pokotem
 Naszej zagłady pod Warszawą czerasz
 Nie szczać na to, co z nas będzie potem
 Możesz nam pomóc i możesz nas zbawić
 Lub czekać dalej i śmierci zostawić
 By jak szynielia potrafił wybierać
 Śmierć nie jest straszna - potrafił umierać
 Ale wiedz o tym - że z naszej mogiły
 Nowa się Polska potęzna odrodzi
 I po tej ziemi nie ty będziesz chodził
 Czerwony władco rozbustwionej siły!

 Wolne Miasto Czełchowa Tak jest - przez dwa sierpniowe dni 14 i 15 w Cze-
 stochowie przestał obowiązywać komunistyczny stan
 wojenny. Wszyscy byliśmy wolni. Mieszkańcom udzielik się nastrój maszerują-
 cych pielgrzymek ze wzniesionymi kłami z symbolem V / Victoria-zwycięstwo /
 transparenty, flagi narodowe, kościelne i Solidarności, wpięte znaczki, reli-
 gijno-patriotyczne pieśni lub jakobne milczenie, czarne wstążki delegacji z
 Gdańska - wszystko to sprawiało ogromne wrażenie, które na długo pozostanie
 w naszej pamięci, tym bardziej, że wśród pielgrzymów z radością ujrzeliśmy
 znajome twarze Danuty Wałęsy i już wolnej Ani Walentynowicz.
 Pojawia tych nieprzebranych tłumów przekonała nas raz jeszcze, że będąc
 solidarni możemy zawsze odizolować się od gwałcicieli i być w wolności. Liczn,
 jeszcze w sobotę patrole uzbrojonych żołnierzy, w niedzielę już nie wyszły na
 ulice, zbyt jawnie bowiem sympatyzowały z tłumem. Chłopczy z poboru witali

szalonych od których dostawał kwiaty, podobnie milicjanci z drogówki. Kilka batalionów ZOMO z 8 armatkami wodnymi stało w rejonie komuny MO, akademików i pobliskich lasów. Wym razem nie ruszyli jednak do ataku. Z pewnością nie o szacunek dla świętego miejsca poszło, a z powodu "miażdżącej przewagi liczebnej przeciwnika". ZOMO wysli !! - Kilkaaset tysięcy ludzi to jednak za dużo do rozpedzenia. Tow. ojcowie miasta zadbali tym razem o handel tak, że sklepy spożywcze w centrum otwarte były do godzin wieczornych.

Nasz Prymas Józef Glebo podziękował za to serdecznie władzom, nie zapomniął podziękować też milicji. Zapomniał tylko o Solidarności. Wielka szkoda, że Prymas zlekceważył nastroje i pragnienia zgromadzonej wiernych - nie po raz pierwszy zresztą - nie odważył się nawet użyć słowa Solidarność.

Dlaczego?

Obserwator

6

5 X NIE - Lipcowe pogiędzenie Sejmu jest kolejnym dowodem odrzucenia przez władzę współpracy ze społeczeństwem.

Po pierwsze: nie tylko nie zniesiono stanu wojennego, ale zapowiedziano bezterminowe utrzymywanie jego w kraju.

Po drugie: nie uwolniono żadnego z ponad dwóch tysięcy skazanych i aresztowanych, nie uwolniono wszystkich internowanych - część z nich /w tym również kobiety/ otrzymała jedynie tzw. czasowe zwolnienia nakazujące powrót do ośrodka odosobnienia, nie uwolniono przewodniczącego NSZZ "Solidarność" Lecha Wałęsy i kierownictwa Związku.

Po trzecie: nie sformułowano warunków odwołania NSZZ "Solidarność", co więcej rozwiązanie problemu ruchu związkowego odsunięto w bliżej nieokreślonej przyszłości, w której władza nie widzi miejsca dla "Solidarności".

Po czwarte: nie zaproponowano żadnych zasad autentycznego porozumienia narodowego. Zamiast tego powołuje się nowe dyspozycje wobec władzy takie jak Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego czy Społeczna Komisja Koordynacyjna ds. Związków Zawodowych.

Po piąte: nie przedstawiono żadnych konkretnych planów wdrożenia reformy gospodarczej oczekując jednocześnie od społeczeństwa niewolniczej pracy i przyjęcia odpowiedzialności za losy kraju.

Wszystko to odebranie społeczeństwu jakiegokolwiek nadziei na polityczne i gospodarcze zmiany w Polsce. Dalsze pogłębienie się przepaści między władzami a rzeszonymi drastycznie zmniejsza szansę wyjścia kraju z kryzysu...

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna
NSZZ "Solidarność"

- SERWIS CZĘSTOCHOWSKI -

W Hucie Bieruta - Z początkiem stanu wojennego internowano bądź zatrzymano z 18-tu członków "Solidarności. Za organizowanie strajku skazano przewodniczącego Komisji Zakładowej Aleksandra Przygodzińskiego na 3 lata więzienia /w trybie doraźnym/, następnie podwyższono wyrok do lat 5. Pracownika Wydziału Obróbki i Montażu Jacka Kokota skazano na 3 lata.

Internowanie działaczy "S" odbyło się na podstawie opinii i list sporządzonych przez wydziałowe komitety partii. Wobec pozostałych działaczy "S" i aktywnych członków samorządu pracowniczego zastosowano politykę przerażania na inne wydziały, przesuwania na niższe stanowiska, oddalowania do namiotów, ulic przed huta itp. Daje się zauważyć długofalową politykę kląki partyjno-administracyjnej zmierzającą do wyizolowania działaczy "Solidarności" ze środowisk pracowniczych, przez które zostali wybrani. Wielu ludzi mało odpornych psychicznie sądzi, że po ciosach jakie spotrzy na związek, należy sięgnąć do i zbierać potulnie ciosy rzucone przez partyjnych decydentów z np. okazji 90 rocznicy urodzin Bieruta pracownicy były czystymi przyjaciółmi na 7- litra wódki.

Tymczasem bardzo ważne są postawy i inicjatywy każdego związkowca. Albowiem nie stali się bezwonnym ciałem musimy organizować się w grupy, które powinny nieść pomoc Prześladowanym i przekazywać niezadane informacje.

www.podziemne.com.pl

związkowe. Od naszej masowej aktywności zależy skuteczność obrony interesów pracowniczych. Natomiast nasza bezwolność i bierność doprowadzi do całkowitego zagubienia się w kolejnej "odnowie", a oto przecież chodzi o komunistycznym władcom. Swym własnym postępowaniem przekonaj więc innych, że jednak dużo można działać mimo policyjnych szykan i represji.

Aktywiści Okonu na Wydziale Obróbki i Montażu.

Pom

- 1/ Mścigien Okonu jest inż. Z. Walaszczyk, kierownik oddziału narzędziowni, zajęty do reszty robieniem pieniążków na fuchach.
- 2/ Mistrz Arkadiusz Kalota chętnie za pół litra daje wolne lub usprawiedliwia nieobecność. Tow. Arek ma przeogromny pociąg do kobiet, zwłaszcza tych podwładnych z Wydziału.
- 3/ Lech Markiewicz znany szerokiemu ogółowi z transakcji polegających na wymianie opa za drób, kradziony oczywiście sąsiadom w rodzinnym Popowie.
- 4/ Organizacją rozrywki dla partyjnej elity zajmował się do niedawna tow. Leon Andrzejewski, III sekretarz PZP. Niestety ten wielki działacz ruchu robotniczego, u którego każdy mógł kupić pół litra odziedził na zasłużoną emeryturę. Kumpie od kielicha zakatwili mu na odchodne Kuzyn Kawałerski.
- 5/ Przeogromną troskę o robotnika okazuje I sekretarz PZP tow. Włodzisław Małek - NIEKORONOWANY KRÓL DURNIA NA WYDZIALE!

Wszyscy oni wamnie przyczynili się do pozbawienia wolności naszych kolegów: Alka Przygodzińskiego i Jacka Kokota.

TRANSEBUD W maju i czerwcu zwolniono kilkudziesięciu kierowców i mechaników, przede wszystkim działaczy "Solidarności" i samorządu pracowniczego, motywując to redukcją etatów w zakładzie. Obecnie na naradzie technicznej prowadzonej przez z-cę dyr. ds. technicznych tow. Bogdana Siwaka /protégowany słynnego już Albina? / w dniu 9.07. zaprotokółowano: Oddział I - brak 15 kierowców, Oddział II - brak 10 kierowców. Szanowny tow. Siwak proponujemy przeprosić i przyjąć tych zwolnionych!

red

PROGRAM OBCHODÓW DNIA SOLIDARNOŚCI W CZĘSTOCHOWIE - 31.08.1982r.

- 1/ 31 sierpnia o godz. 17.00 w Kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze odbędzie się uroczysta msza św. w intencji naszej Ojczyzny oraz świata pracy.
- 2/ Do mszy św. udamy się wszyscy pod Grób Nieznanego Żołnierza w Alei Sienkiewicza, gdzie przez złożenie kwiatów i zapalenie zniczy oddamy hołd tym, którzy zginęli lub cierpią w wyniku represji stanu wojennego.
- 3/ Godz 18.15 odśpiewamy Hymn Jeszcze Polska nie zginęła
- 4/ Po Hymnie minutą ciszy uczymy pamięć wszystkich zapardowanych w robotniczych protestach 1956, 1970, 1976, 1981-1982.
- 5/ Odśpiewamy Hymn Boże coś Polskę.
- 6/ Na zakończenie Uroczystości 5-krotnie wzniesiemy okrzyki
XXX SO - LI - DAR - NOSÓ ! WA - LE - SA !
- 7/ w milczeniu rozchodzimy się do domów.

Międzyzakładowy Komitet Koordynacyjny NSZZ "Solidarność" Częstochowa zwraca się do wszystkich ogniw Związku, do wszystkich ludzi, którym drogą są ideały "Solidarności" o czynne włączenie się do uroczystości Dnia Solidarności w Częstochowie, które będą formą walki o wznowienie działalności NSZZ "Solidarność" oraz uwolnienie skazanych, aresztowanych i internowanych członków Związku. Obchody nasze ~~nie mogą być~~ tak ~~xx~~ splatają się także z pierwszą rocznicą poświęcenia sztandaru hutniczego i wmurowania tablicy "Solidarności" na Jasnej Górze ~~xxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx~~

Potwierdzony wpłaty: KOS 4-4000, Aleksander-2000, Wojtus-2000, Niezapominajka-1000, Sani swoi-1000, Gamań-2100, Jantar-450, Pedkowa-500, Saga-1000, KOS 13-7250.